GAZETA HANDLOWA.

Nr. 241. Warszawa, dnia 21 października (2 listopada). Wtorek. 1869.

Cena prenumeraty: *w Warszawie:* kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcya Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiéj w drukarni pod Numerem 619.

Warszawa, dnia 2 listopada.

W Paryżu zupełna panuje spokojność. Dzienniki tamtejsze żyją wspomnieniami i nadzieją. Dzień 26 października minął szczęśliwie ale wszyscy pytają się co będzie daléj. Opinia publiczna najmocniéj jest przekonaną, że spór między rządem a opozycyą nie zatrzyma się na punkcie, na którym dziś stanął, daremnie jednak gubi się w przypuszczeniach co do przyszłych zamiarów rządu. Ten ostatni zamyka się w milczeniu. Doniesienie „Dziennika Urzędowego" o przedłożeniu senatowi uchwał, dotyczących mianowania merów i wychowania elementarnego, nie zaspokoi żądań narodu a o większych ustępstwach rząd podobno nie myśli. Nie ulega już wątpliwości, że ciało prawodawcze nie będzie zwołane przed d. 29 b. m. Pan Schneider w zeszłą środę opuścił Paryż na czas dłuższy. O ile zaś słychać na otwarciu posiedzeń w d. 20 t. m. odczytanym ma być dekret cesarski, ogłaszający sesyę nadzwyczajną 1869 r. za zamkniętą. „Figaro" dowiaduje się o projekcie ustawy dotyczącéj armii, przygotowywanym przez ministra wojny; projekt ten jeżeli zostanie przyjętym, pociągnie za sobą zwinięcie gwardyi narodowéj ruchoméj. Natomiast zaleca projekt rozciągnięcie obowiązku służby w armii do wszystkich bez wyjątku obywateli. Czas służby projekt ograniczać ma do sześciu lat, zatrzymuje zaś losowanie. Z każdéj klasy 100,000 ludzi wstępowałoby do armii stałéj, reszta należeć ma do rezerwy, obowiązanéj do czynnéj służby w razie wojny. Zastępstwo w armii ma być zniesione, lecz wykupno w innéj formie utrzymane. Powyższe doniesienie „Figara" jest bardzo niejasne i wymaga potwierdzenia. Stosownie do „Patrie" kwestya wielkich komend byłaby już rozwiązaną. Z liczby sześciu istniejących dotąd w Tuluzie, Tours, Lille, Nancy, Lyonie i Paryżu, trzy ostatnie mają być nadal utrzymane. Komenda naczelna z Nancy przeniesioną podobno zostanie do Metz. Na naczelnego dowódcę w tym okręgu właśnie teraz mianowany został jen. Failly. W Lyonie i Paryżu jak dotąd dowodzić mają hr. Palikao i marszałek Canrobert. Powtórne wybory w Paryżu wyznaczone są na d. 22 t. m. Radykalna opozycya przygotowuje się do zaciętéj walki wyborczéj. W północnych departamentach trwa agitacya protekcyonistowska.

Według wiadomości z Florencyi. na zapytanie z Wiednia w przedmiocie projektowanego zjazdu cesarza austryackiego z królem Wiktorem Emanuelem, dwór włoski na miejsce zjazdu zaproponować miał port Brindisi nad morzem Adryatyckiem położony. Punkt ten zdaje się istotnie o wiele dogodniejszym niż Neapol. Oprócz nadmienionego zjazdu opinia publiczna we Włoszech zajmuje się procesem deputowanego Lobbia, mającego rozpocząć się d. 26 t. m. Rozsądzenie téj sprawy prawdopodobnie tak prędko nie nastąpi, gdyż samych świadków będzie słuchanych 212.

Kadencya sejmów krajów koronnych austryackich, skończyła się z ostatnim dniem z. m. ze względu atoli za nieukończone w przeznaczonym czasie narady nad niektóremi ważnemi przedmiotami, posiedzenia kilku sejmów przedłużone zostały, między innemi sejmów niższo-austryackiego i wyższo-austryackiego i galicyjskiego tego ostatniego aż do d. 15 b. m. Sejm galicyjski uchwalić zamierza adres do cesarza, którego projekt już na plenarnem posiedzeniu w zeszłym tygodniu przedłożono.

O położeniu rzeczy w Dalmacyi ciągle jeszcze nadchodzą niepokojące wiadomości. Powstanie rozszerza się. Wojska austryackie chwilowo ograniczać się muszą na działaniu odpornem, broniąc kilku umocowanych stanowisk nadmorskich. Cała reszta obwodu kattarskiego znajduje się w rękach powstańców. Ostatnia wyprawa ku granicom czarnogórskim, która w znacznéj części nie dopięła celu i pociągnęła za sobą wielkie stosunkowo straty (69 ludzi zabitych i rannych), wykazała że dotychczasowy sposób działania przeciwko powstańcom był niewłaściwy. Postanowiono tedy wstrzymać się od zaczepnego działania aż do chwili skoncentrowania w tamtych stronach znacznych sił wojskowych (całego korpusu pod dowództwem jen. Filipowicza) a następnie starać się o obsaczenie powstańców. Że jednak nie da się to uskutecznić bez naruszenia terytoryum tureckiego, odniesiono się o pozwolenie przekroczenia granicy do Porty i ta ostatnia już podobno zezwoliła. Najważniejsze teraz jest pytanie: najprzód czy które z mocarstw nie zaprotestuje przeciwko układowi turecko-austryackiego, powtóre jaką postawę w obec tego przyjmie Czarnogóra i pograniczne prowincye słowiańskie: Hercegowina, Bośnia i Albania. Gdyby dać wiarę korrespondentom miejscowym, każdéj chwili obawiać by się należało tamże ogólnego powstania. Gdyby nastąpiło, w takim razie powstanie dalmackie byłoby początkiem ważnych zawikłań. Jak na teraz wszakże tyle tylko zaznaczyć można, że lud czarnogórski wbrew życzeniom księcia Mikołaja, usilnie pragnie nieść pomoc powstańcom, do których przyłączyć się miała część mieszkańców obwodu dubrowickiego (Raguza). Oprócz warowni Stanjewicza, powstańcy w ostatnich dniach zdobyć mieli jeszcze kilka innych a mianowicie tylokrotnie wymieniane warownie Dragali i Cerkwice. Liczbę ich obliczają teraz na 14,000. Liczbę zaś wojsk cesarskich przed nadejściem wysyłanych teraz posiłków na blisko 10,000 ludzi. W okolicach Zadaru (Zara) ludność jest spokojną.

Rząd hiszpański niczego nie zaniedbuje, by powstanie na wyspie Kubie pozbawić podstawy. W Hawannie d. 25 z. m. ogłoszono dekret, przyznający wyspom Kubie i Portorico zupełną wolność wyznania. Dokument ten zredagowanym jest w liberalnym bardzo duchu i oświadcza, że Hiszpania nie może usuwać się od ogólnego ruchu postępowego Europy i całego świata, oraz, że okoliczność ta tym większéj jest wagi dla Antylów położonych w bliskości Ameryki, gdzie wolność wyznania prawnie jest uznaną. Odtąd z powodów religijnych nikt nie ma być z urzędu oddalonym. Wybór księcia Tomasza genueńskiego na króla hiszpańskiego, wewług wiadomości z Madrytu, ma być prawie pewnym. Wszelako kwestya ta już tylu ulegała zmianom, że i dziś twierdzić nie podobna, iż kandydatura księcia Tomasza ostatecznie utrzyma się, zdaje się jednak, iż popierają ją jenerałowie Prim i Serrano; prócz tego zgadzać się ona może z widokami gabinetu tuileryjskiego bardziéj niż każda inna możliwa kandydatura jak np. księcia Montpensier, który przebywa w Hiszpanii i podobno czyni zabiegi o koronę.

Berlin, 30 października. Hr. Bismark przybyć ma do Berlina. Ambasador francuzki w Petersburgu jen. Fleury zabawiwszy tu dwa dni udaje się na miejsce swego przeznaczenia.

Wiedeń, 30 października. Komunikacya na drodze żelaznéj południowéj (z Lublany do Tryestu) wstrzymaną jest aż do dalszych rozporządzeń. „Presse" donosi, że sułtan nie pojedzie na otwarcie kanału suezkiego. Hr. Beust z Konstantynopola powrócić ma wprost do Wiednia.

Peszt, 30 października. „Lloyd" peszteński dowiaduje się z Wiednia, że Porta pozwoliła wojskom austryackim rozciągnąć operacye swoje na terytoryum tureckie włącznie z czarnogórskiem. Czarnogórze protestowało. Korrespondent ostrzega, przed najściem ziemi czarnogórskiéj.

Kattaro, 30 października. W Czarnogórzu cofnięto zakaz wywozu żywności. Ciągle nadchodzą posiłki. Ulewne padają deszcze. Obie strony zachowują się spokojnie.

Madryt, 31 października. Na dzisiejszem posiedzeniu członków kortezów, książe Genui otrzymał 128 głosów na króla. 52 deputowanych oświadczyło się przeciwko jego wyborowi. Kilku deputowanych nie było obecnych. Sądzą, że książe otrzyma ogółem 180 głosów. W odpowiedzi na interpelacyę na dzisiejszem posiedzeniu kortezów wniesioną oświadcza Prim, jako rząd spodziewa się módz niebawem znieść stan oblężenia. W téj chwili nie jest to jeszcze możliwem, ponieważ istnieją dotąd trzy oddziały powstańcze.

(*Nordd. Allg. Ztg., Ind. Bl.*)

Telegramy Handlowe.

Petersburg, 29 października. (Produkta). *Łój* żółty świeczny w miejscu 54; z dostawą w sierpniu 1870 roku 57. *Żyto* w miejscu $7\frac{1}{4}$; z dostawą w październiku $7\frac{1}{4}$. *Owies* z dostawą w październiku 4.50. *Konopie* w miejscu 38. *Olej konopny* w miejscu 4.60; z dostawą w czerwcu 1870 roku 4.80.

Ryga, 30 października. Kurs weksli na Londyn $29\frac{5}{8}$; na Hamburg $26\frac{7}{8}$; na Amsterdam —; na Paryż $311\frac{1}{4}$. Premiowa pożyczka 1 em. 150; 2 em. $146\frac{1}{2}$; 5% pożyczka Stieglitza —.

Szczecin, 30 października. (Targ zbożowy). *Pszenica* w miejscu 54—64; z dostawą w październiku $63\frac{1}{4}$, na wiosnę $64\frac{3}{4}$. *Żyto* w miejscu 45—48; z dostawą w październiku 47, w październiku i listopadzie $45\frac{1}{2}$, na wiosnę $44\frac{1}{2}$. *Okowita* w miejscu $14\frac{7}{8}$; z dostawą w październiku $14\frac{2}{3}$, na wiosnę $14\frac{1}{12}$.

Hamburg, 30 października. (Targ zbożowy). W *pszenicy* w miejscu spokojnie; na dostawę ceny słabe, *żyta* mocne. *Pszenica* z dostawą w październiku i listopadzie za 5,400 ℔ 110, w kwietniu i maju 113. *Żyto* z dostawą w październiku za 5,000 ℔ $82\frac{1}{2}$, w kwietniu i maju 80. *Owies* więcéj ofiarowany. W *okowicie* spokojnie, w miejscu $20\frac{3}{8}$; z dostawą w październiku $20\frac{3}{8}$, w listopadzie $20\frac{3}{8}$, na wiosnę $20\frac{3}{4}$. W *kawie* i *cynku* spokojnie. *Olej skalny* trzyma się w cenie, w miejscu $16\frac{1}{2}$; z dostawą w październiku $16\frac{1}{8}$, w listopadzie i grudniu $15\frac{3}{4}$: pochmurno.

Amsterdam, 30 października. (Targ zbożowy). *Żyto* z dostawą w październiku 193. *Rzepak* z dostawą w październiku 75: pochmurno.

Liverpool, 30 października. (Bawełna). Obroty wynoszą 18,000 bel. Ceny podnoszą się.

Middling Orleans $12\frac{1}{4}$, middling amerykańska 12, fair Dhollerah $9\frac{1}{8}$, middling fair Dhollerah $8\frac{3}{4}$, good middling Dhollerah $8\frac{1}{2}$, fair Bengal $7\frac{3}{4}$, new fair Oomra $9\frac{3}{8}$, Orleans $11\frac{3}{4}$, Pernam —.

(*W. T. B., T. B. f. N. D*).

Korrespondencye Gazety Handlowéj.

Petersburg, 29 października. (Giełda). Niekorzystne usposobienie w kursach weksli i w papierach publicznych przetrwało. Weksli na Londyn i Paryż bardzo żądano; w końcu po $29\frac{9}{16}$ i 310—$309\frac{1}{2}$ płacono. Obrotów małych dokonano w wekslach na Hamburg i Amsterdam po $26\frac{13}{16}$ i $148\frac{1}{4}$—148. Weksle na Londyn z dostawą $29\frac{11}{16}$ płacono, nie było sprzedawców. Imperyałów brak. Papierów publicznych i obligacyj pewnych przez rząd poręczonych żądano na umieszczenie dla kapitałów. 5% bilety bankowe 1 em. $87\frac{3}{4}$, 2 em. 86, 3 em. $86\frac{3}{4}$ płacono. 5% poż. 1 seryi $94\frac{1}{2}$—$\frac{3}{4}$, 5 seryi 86—$86\frac{1}{4}$ płacono. 6 seryi $102\frac{1}{2}$ żądano, 7 seryi $110\frac{1}{2}$ płacono, 111 żądano. Listy zastawne ruskie 102 płacono, 103 żądano.

Obligacyom dróg żelaznych sprzyjają: mikołajewskie 1 em. 107 2 em. $105\frac{1}{2}$, kursko-kijowskie $94\frac{3}{4}$ płacono, kursko-charkowskie 94 płacono, moskiewsko-smoleńskie $93\frac{3}{4}$ płacono.

We wszystkich papierach spekulacyjnych dążność do zniżki; niema prawie kupców: rybińskie $91\frac{1}{2}$ (sztucznie podtrzymywane), toż samo tambowsko-saratowskie 130 i kowieńsko-libawskie 115; moskiewsko-razańskie 325 żądano, rygsko-dynaburgskie $120\frac{1}{2}$ żądano, dynaburgsko-witebskie 146 żądano, rygsko-mitawskie 103 płacono, warszawsko-terespolskie 109 żądano, ale nie ma nabywców; kineszmo-iwanowskie nie zbywalne. Położenie spekulacyi jest bardzo krytyczne. Tutaj i w Moskwie publiczność ciśnie się do realizowania. Pożyczka premiowa 1 em. $149\frac{3}{4}$, 2 em 146, akcye wielkiego towarzystwa $145\frac{1}{2}$—145. W Moskwie sprzedawcy żądali za 1 em. 148, za 2 em. 145, za akcye wielkiego tow. 148.

Pieniędzy nie bardzo obficie. Dyskonto 6%. Lombard 8—9% na bardzo pewne papiery.

Akcye towarzystw ubezpieczeń od ognia: pierwszego 530 rs. żądano za rs. 400: drugiego 180 rs. żądano za 150 rs.; „Salamandry” rs. 250 płacono za rs. 250; petersburgskiego 190 rs. żądano za rs. 200; moskiewskiego rs. 240 żądano za rs. 200.

Gdańsk, 30 października. (Sprawozdanie tygodniowe). Pogoda po większéj części pochmurna, w ostatnich dniach dżdżysta. Wiatr zachodni.

W Anglii tranzakcye spokojne, gdyż 90 okrętów, wiozących około 280,000 kwarterów zboża, jest już pod żaglem z Ameryki, a oprócz tego jeszcze 300 ładunków okrętowych awizowano z portów Czarnego morza i Ameryki.

Pomimo to zeszłotygodniowe polepszenie cen pszenicy utrzymało się w początku tygodnia na wszystkich placach, a lubo w następnych dniach pokup był nader słaby, to jednakże znaczniejszego zniżenia cen nigdzie nie notowano.

Jęczmień o $\frac{1}{2}$ szylinga droższy; ceny grochu bez zmiany.

We Francyi jeszcze się nie ustaliła opinia co do przyszłych cen. Po kilku tygodniowych ożywieńszych targach i podniesieniu się cen pszenicy o 50—70 centymów na 120 kilogramach, pokup znów nieco osłabł i na niektórych placach ceny się chwiały i miały słabszą tendencyę.

Żyto bez zmiany.

Na naszym placu pokup pszenicy był w ogóle mały, a w pierwszych dniach cen zeszłotygodniowych nie można było osiągnąć. W środę i czwartek notowano niejakieś polepszenie, które jednakże do końca tygodnia się nie utrzymało, tak, że dziś pszenicę podrzędnych i średnich gatunków płacono tak jak zeszłéj soboty. Stara pszenica była żądaną i osiągała niezwykłą na teraz cenę 555 guldenów za łaszt.

Ceny żyta pomimo dość wielkich dziennych fluktuacyj, są dziś te same, co zeszłéj soboty.

W przeciągu tygodnia sprzedano pszenicy łasztów 750, żyta 450, jęczmienia 150, owsa —, grochu 180, wyki —, rzepiu i rzepiku —, koniczyny — cetnarów cel.

Płacono za łaszt	wagi holl.	guld. prus.	wagi pol.	złp. gr.—złp. gr.
Pszenicy:				
„ białej	126—130	465—495	237—245	43 1—45 25
„ wysoko-pstréj	128—133	470—500	241—250	43 15—46 8
„ jasno „	127—129	445—465	239—243	41 6—43 1
„ ordynaryjnéj	119—126	365—410	224—237	33 24—37 28
Żyta	119—125	315—340	224—235	29 5—31 14
Jęczmienia	103—112	246—276	192—211	22 21—25 15
Grochu		360—370		33 10—34 7

Kursa zamian: Amsterdam $142\frac{3}{4}$, Hamburg $151\frac{3}{8}$, Londyn $6.23\frac{1}{4}$, Paryż $81\frac{11}{12}$, Warszawa $74\frac{7}{8}$. *Aleksander Makowski i spółka.*

Sprawozdanie tygodniowe giełdy warszawskiéj.

Jak nam polityczne pisma już doniosły, minął dzień osławiony 26 z. m. w Paryżu jak najspokojniej, a z nim zarazem wszelkie obawy chwilowe. Giełdy widocznie nie przywiązywały doń wielkiego znaczenia, gdyż przez cały tydzień ubiegły ani na londyńskiej ani na paryzkiej nie dostrzegliśmy większych odmian kursowych w papierach publicznych jak zwykle.

Na londyńskiej giełdzie nawet i w targu pieniężnym nic się nie zmieniło, na paryzkiej jednakże zaopatrywano się więcej widocznie w gotówkę, jak nas raport tygodniowy banku francuzkiego naucza.

Na giełdzie wiedeńskiej widzieliśmy znaczniejsze fluktuacye kursowe niżeli na tamtych, spowodowane częścią następstwami nieprzeminiętej jeszcze katastrofy spekulacyjnej, częścią zaś nowemi obawami o powstanie dalmatyńców i za niem stojącą możliwie kwestyę wschodnią.

Na petersburgskiej giełdzie nic się nie odmieniło; kursa walut zagranicznych pozostały nader wysokie, a nawet jeszcze się w końcu tygodnia nieco podniosły, bo potrzeba remes zamiast się zmniejszyć z każdym dniem w Petersburgu się zwiększa a interesa wywozowe pozostają szczupłe i niedostateczne by zdołały dostarczyć odpowiednią ilość własnych trasowań i wpłynąć na poprawę waluty. Kursa papierów publicznych niespekulacyjnych pozostały prawie bez odmiany, za to spekulacyjne uległy dalszemu obniżeniu, jak np. pożyczki premio-

wej pierwszej emisyi o 3%, 2 emisyi $2\frac{1}{2}$, a akcye kolei żelaznych wielkiego towarzystwa o $2\frac{1}{4}$ %. Są to następstwa zbyt posuniętej spekulacyi, która nie obliczywszy się w swoim czasie z środkami pieniężnemi, a mając jeszcze kolosalne zobowiązania do zrealizowania w obecnym i następnym miesiącu, niezawodnie na dalsze obniżenie kursowe tych papierów pisać się będzie musiała.

Na giełdzie berlińskiej i w ubiegłym tygodniu zajęcie się innemi walorami obcemi ustąpić musiało przed zatrudnieniem się walutami rosyjskiemi. Pośrednictwo Berlina w operacyach bankierskich do którego się giełda petersburgska i nasza zwykle uciekać muszą ile razy im remes lub trasowań własnych wywozowych niedostaje, zawsze drogo opłacać musimy obniżeniem waluty rublowej. Obniżenie takie i w tym tygodniu nie ominęło wszystkich wartości tak w Petersburgu jak i u nas obiegających; w miarę zaś większej lub mniejszej ilości walorów na targ berlińskiej giełdy rzuconych, fluktuacye codzienne stały się większe lub mniejsze, aż w końcu tygodnia zniżka ogólna kursów w porównaniu z tygodniem poprzednim ograniczyła się na $\frac{3}{8}$ % dla biletów bankowych i weksli warszawskich, $\frac{1}{8}$ % dla obligów skarbu, $\frac{1}{4}$ % dla listów likwidacyjnych, $\frac{1}{2}$ % dla listów zastawnych, $\frac{5}{8}$ % dla weksli petersburgskich, $2\frac{1}{4}$ i $2\frac{1}{2}$ % dla pożyczek premiowych a $2\frac{3}{8}$ % dla akcyj kolei żelaznych wielkiego towarzystwa.

Skutek takiego obniżenia odbił się tem przykrzej na czynnościach giełdy naszej, że już od miesiąca posuwamy się w przeciwnym kierunku do naszych interesów. Wyczekiwanie jakiej takiej poprawy naszej waluty okazało się zupełnie płonne i zmusiło niejednego z naszych handlujących przystąpić z konieczności do zaopatrzenia się w remesy drogie, zwłaszcza że trasowania za wywiezione zboże, lub powrotne przesyłki za takowe w walucie pruskiej, nader szczupło na giełdę naszą przybywały. Mieliśmy wprawdzie większe w tym aniżeli w poprzednim tygodniu obroty, mimoto wszakże były one jeszcze dość szczupłe, a podwyższenie miennego na weksle pruskie o $\frac{2}{3}$, $\frac{7}{12}$ % (z $131\frac{1}{6}$, 131 na $131\frac{5}{6}$, $131\frac{7}{12}$), na weksle londyńskie i wiedeńskie o $\frac{1}{3}$ % a na paryzkie o $\frac{2}{5}$ % nie usposabiało bynajmniej do większej chęci kupna, zwłaszcza że handel miejscowy w ogólności wcale się nie poprawia, przeciwnie nawet coraz więcej upada.

Obecna pora roku innemi laty zwykła handel Warszawy z prowincyą znacznie ożywiać, przez zaopatrzenie naszych miast prowincyonalnych w zapasy towarów na zimę, dziś nie widać jeszcze żadnych starań ani zabiegów w tym celu, tak jakby ludność prowincyi wyrzekła się swych zwykłych dawniejszych potrzeb. Wprawdzie komunikacya kolejami żelaznemi odmieniła i odmienia jeszcze codziennie tryb dawniejszy życia i działania narodów, ale przecież nie usuwa potrzebę zaopatrzenia się w przedmioty codziennego użytku i konsumcyi a jednakże właśnie ubytek tego ruchu szczegółowego bardzo w Warszawie czujemy, tymbardziej nawet, iż wszelkie przypuszczenia były słuszne, że z powiększoną komunikacyą i handel nasz winien się dźwignąć i rozszerzyć.

Ruch w papierach publicznych na giełdzie tutejszej w tym tygodniu równie był ospały jak tygodnia poprzedniego, nadto zaś i ogólna suma obrotów liczebnie znacznie była mniejszą. Kapitały na handel zbożem i fabrykacyę cukru z obrotów giełdowych wycofane nie prędko na giełdę powrócą, dlatego też spekulacya nie znajduje konkurencyi i nie ma pola do czynności ożywionej. Przy szczupłych tranzakcyach w listach zastawnych i likwidacyjnych jednakże nastąpiło małe podwyższenie kursu ostatnich, głównie małą liczbą ofiarujących spowodowane; podwyżka ta wynosi zaledwie $\frac{1}{4}$ % (z 75—9, 74—94) w podaży nie odmieniwszy się równie jak u listów zastawnych w wysokości rzeczywistej ceny kupna.

Obok listów zastawnych i likwidacyjnych obrócono parę sum obligów towarzystwa kredytowego po kursach prawie stałych i większe sumy metalików czteroprocentowych po kursach obniżonych, ponieważ się niespodzianie większe zapasy tego papieru na giełdzie pojawiły aniżeli w czasach ostatnich.

Na uwagę zasługuje, że listy zastawne ruskie w tym tygodniu znaczniejszy aniżeli zwykle znalazły pokup, co do większych tranzakcyj doprowadziło, chociaż kurs nie o wiele bo ledwo o $\frac{1}{8}$ % podniosło, zwłaszcza że ceny płacone ($102\frac{1}{2}$, $102\frac{2}{3}$ %) nie wiele się różnią od notowań berlińskich i petersburgskich.

W pożyczce premiowej i akcyach kolei żelaznych nie było obrotu żadnego; o pożyczkę premiową mimo szczupłych zapasów tutejszych nie dopytywano się wcale, a akcye warszawsko-wiedeńskie i bydgoskie z przyczyny losowania w tym tygodniu odbytego nie były na sprzedaż podawane. Z innych akcyj tylko łodzkie pojawiły się na targu nie znalazłszy jednakże chętnych nabywców.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Wedle ogłoszonego sprawozdania przez główne towarzystwo dróg żelaznych rosyjskich za miesiąc sierpień r. b. wynoszą wpływy z linii petersburgsko-warszawskiej, wraz z linią

do Prus	rs.	626,016 k. $87\frac{1}{4}$
od 1 stycznia do 1 sierpnia	„	4,847,143 k. 48.
z linii moskiewsko-niżegrodzkiej w sierp.	„	1,037,999 k. 27.
od 1 stycznia do 1 sierpnia	„	3,555,509 k. $66\frac{1}{4}$.
czyli razem	rs.	10,066,669 k. $28\frac{3}{4}$.
W r. zaś zeszłym w tymże czasie wynosił	rs.	9,245,825 k. 03.
wynosi zatem wzrost dochodu w r. 1869	rs.	820,844 k. 25.
Linia Mikołajewska dochody w sierpniu	rs.	1,483,232 k. 06.
od 1 stycznia do 1 sierpnia	rs.	10,724,016 k. 05.
razem	rs.	12,207,248 k. 11.
w r. 1868 było	rs.	10,155,987 k. 97.
wynosi wzrost w r. 1869	rs.	2,051,260 k. 14.

— W Kijowie w ciągu niespełna roku założono bank prywatny handlowy, towarzystwo wzajemnego kredytu i towarzystwo spożywcze na akcye. Droga żelazna kijowsko-bałcka ma być otwarta 27 bieżącego miesiąca.

— W okolicach Odessy ozimina z powodu posuchy i pięknej pogody jest niepewna.

— *Nagrody*: Na wystawie lwowskiej jarzyn i kwiatów otrzymali medale hr. Władysław Dzieduszycki za palmy, rośliny egzotyczne jarzyny i owoce; Fr. Ks. d'Abancourt; hr. Lewartowski, Dr. Miko, Lipiński i J. Majer za owoce; Alfred hr. Potocki za owoce i szczepy; bracia Klimowicze za rośliny szyszkowe i rzadkie gatunki cieplarniowe, hr Leszek Borkowski za owoce południowe i jarzyny; p. F. Kozubowska z Krakowa za wytwory jedwabnicze; Wł. Tyniecki za rośliny cieplarniane.

— Kongres ekonomiczny kobiet zbierze się w Berlinie w d. 4 i 5 listopada. Rozbierać ma następujące kwestye: 1) przeszkody prawne do pracy kobiecej; 2) bazary; 3) stowarzyszenie kobiet w celach zarobkowych; 4) szkoły specyalne; 5) uzdalnianie się do pielęgnowania chorych i wreszcie 6) wykazanie prac.

— *Droga żelazna górno-szląska.* W dniu 3 listopada mieć będzie miejsce posiedzenie rady zarządzającéj drogi żelaznéj górno-szląskiéj, na któréj rozbieraną będzie kwestya stanowiska zarządu w obec projektowanego kupna drogi żelaznéj Wilhelma i Nissko-Brzeskiéj. Prawdopodobnie wkrótce także nastąpi ogólne zebranie akcyonaryuszów.

— *Linia telegraficzna* przez Brest liną podmorską do Ameryki jest ze wszystkich dotąd istniejących linij europejsko-amerykańskich najkrótsza i najszybciéj przesyła depesze.

Do dzisiejszego numeru dołącza się: 1) Wykaz wyciągniętych losem umarzających się akcyj Towarzystwa drogi żel. Warszawsko-Wiedeńskiéj. 2) takiż Wykaz Tow. drogi żel. Warszawsko-Bydgowskiéj, i 3) Wykaz umarzających się Obligacyj Tow. drogi żel. Warszawsko-Wiedeńskiéj.

— Pan Wiktor Wertheim złożył u nas rs. 10 jako ofiarę na rzecz Stowarzyszenia wzajemnéj pomocy subjektów handl. wyznania Mojżeszowego.

Kursa Giełdy Warszawskiéj.

	z dnia 2		z d. 30
Monety i Banknoty.	żądan.	płacono	
Półimperiał....Rs.	—	—	—
Napoleondor.... „	—	—	—
Dukat ważny.... „	—	—	—
Rubel srebrny.... „	—	—	—
Talar pruski..... (—⁶/₀) „	—	120½	—
Gulden Austryacki.. (—⁰/₀) „	—	66	—
Papiery publiczne.			
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	91.32	91	90.84
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	90.40	90. 7	89.79
4% Listy likwidacyjne.. .. „	75.65	75.32	74.95
Obligi Towarz. Kre. Z. za 100 Rs.	100.50	100.	100.
Obligi Skarbowe rs. 100.... „	—	—	—
„ cząstkowe złp. 500... „	—	—	—
Certyfi. ban. A. złp. 300... „	—	—	—
„ „ B. 200 op. kup. „	—	—	—
„ „ ditto bez proc. „	—	—	—
Akcye kol. żel. W. W. %.. „	—	—	—
3% oblig. W. W. 500 fr... „	—	—	—
Akcye kol. żel. W. B. ..... „	—	—	—
Akcye Żeg. Par. rsr. 100.. „	—	—	—
Bilety skarb. 100 rsr...... „	—	—	—
Cert. kom. likw. 100 rsr... „	—	—	—
5% bil. Pań. 100 rsr. op. kup. „	88	—	—
4% metal. za sier. (za 100 rs. %) ... „	101.67	101	—
ditto za luty ... „	102.	—	—
5-ta pożyczka ... „	—	—	—
6-ta „ ... „	—	—	—
Akcye wielkiéj kompanii	—	—	—
kolei żel. za 125 rs....... „	—	—	—
4½% obl. dtto 2000 f. 500.. „	—	—	—
5% poży. rossyjskiéj z r. 1864 „	152	—	—
„ „ „ 1866 „	148	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. „	103.50	—	—
5% Akc. kol. żel. W. Teres . „	—	—	—
Obligi ditto ditto..... „	—	—	—
5% „ Fabr. Łodźkie..... „	100.50	99.50	-
Weksle.			
Berlin 100 t. 2 m. (132⅔ 132½)	119.40	119.25	118.50
ditto krótki (— 132½),	—	119 10	118.42
Gdańsk dit. dit. — 132½„	—	119.10	118.42
Moskwa 100 rs. **1 mies.**... „	—	—	—
Petersburg 100 rs. krótki... „	100.17	—	—
ditto **3 mies.**......... „	98.50	98.33	—
Wiedeń 150 fl. 2 m. (108 —	97.20	—	—
Hamburg 300 Bmk. ditto... „	—	—	—
Londyn 1 ft. st. 3 mies..... „	8.14	8.11	—
Paryż 300 fr. 2 mies......... „	97.35	97. 5	96.75

Wartość kuponu List. zast. 14³¹/₉. **L. likw.** 16⁷/₉. **Obl. sk.** 34⁴/₉ Poż. prem. 1 em. 150., 2 em. 66⅔.

Kursa walut zagranicznych dziś wyższe. obroty w wekslach małe. Listy zast. 2 ser. i listy likw. płacono wyżej.

Kursa telegraficzne.

(Ajencyi Rudolfa Okręt)

Berlin, dnia 1 listopada.	z d. 1	z d 30
Bilety Banku Rossyjskiego 90 rs.	75	75½
Wexle na Warszawę z tet. kr. dto	74⅞	75⅛
dto „ Petersburg 3 tyg. za 100rr.	82¾	83⅛
dto „ „ 3 mies. dto	82	82¼
dto „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.	—	6.23
dto „ Paryż 2 „ 300 fr.	—	80⁵/₆
dto „ Hamb. 2 „ za 300 bmk.	—	150
dto „ Wiedeń 2 „ za 150 złr.	80½	80⅞
Listy zastawne 4% . . . za 90 rs.	67¼	67¼
Listy likwidacyjne	56¼	56¼
Obligacye skarbowe 4% .. dto	67¼	67⅛
Koleje Rosyjskie po 125 rs. za 93 rs.	89⅝	91
Akcye Drogi Żél. Terespolskiej...	91⅞	91
Obligacye Drogi Żel. Terespolskiéj	78¼	79⅛
Akcye Drogi. Żel. Warsz.-Wied ..	56¼	56¾
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Bydg...	—	—
1-sza pożyczka premiowa z r. 1864	116	116¾
2-ga „ „ z r. 1866	113	113⅝
5% Pożyczka Stieglitza	67	67⅜
5% Listy Zastawne Ruskie. . .	79⅞	80
Żyto na targu ... (za wispel z 2000 f. cel. czyli 2442 fut. ros. w jesien)	48	48½
dto „ dostawę.	47¼	48⅝
Dyskonto. 5%		
Wiedeń.		
Wexle na Londyn........	—	124.90
„ Paryż...	—	49.50
Pożyczka Narodowa....	—	69.
5-proc. Metaliki	—	—
Akcye Banku Kredytowego.....	234.25	238.20
Dyskonto.......... 5%		
Paryż.		
Renta 3%	71.37	71.50
Renta włoska.........	53.75	53.90
Akcye Kredytu Ruchomego....	—	200.
Dyskonto 2½%		
Londyn.		
3% Papiery (Consols)	—	93⅜
Dyskonto. . . 2½%		

Targ zbożowy. Zagr. chętniej kupowana.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą dnia 2 listopada stóp 3 cali 1.

Pogoda.

Targi Warszawskie z dnia 2 listopada.

	Czetwert		korzec od—do			
	rs.	i k.	rub.	rs.	i	kop.
Pszenica od 240 — 250 funt.	11	28	4	80	7	5
Żyto... od 230 — 240 „	6	40	3	85	4	—
Jęczmień 4 i 2-rzędowy	5	52	3	15	3	45
Owies	3	68	2	—	2	30
Gryka........	-	—	-	—	—	—
Rzepik letni	—	—	-	—	—	—
Rzepak rapps zimowy	—	—	-	—	—	—
Siemie lniane	—	—	—	—	—	—
Groch polny........	—	—	—	—	-	—
„ cukrowy........		—	—	—	—	—
Kasza jagiana.........	—	—	—	—	—	—
jęczmienna.......	-	—	—	—	—	...
gryczanna gruba.....	—	—	—	—	-	—
drobna....	-	—	—	—	—	—
Mąka par. pszenna 000 pud.	—	—	—	—	—	—
„ „ 00 „	—	—	—	—	—	—
„ „ I... „	—	—	—	—	—	—
„ „ II... „	—	—	—	—	—	—
„ żyt. pyt. N. 1 i 2 „	—	—	—	—	—	—
Jarzyny: Kartofle	1	32	—	60	—	82½
Buraki........	—	—	—	—	—	—
Kapusta zwycz. pud.	—	—	.	—	—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—	—	—	—
ditto solone.. pud.	—	—	—	—	—	—
Oléj rzepakowy ....pud	—	—	—	.	—	—
Oléj lniany ....pud	—	—	—	—	—	—
Śledzie szkockie ....beczka	-	—	-	—	—	—
„ angielskie...beczka	-	—	-	—	—	—
Siano .... pud	—	—	—	27½	-	30
Słoma .... pud	—	—	—	20		22½
Drzewo opał. twar. sąż. kub	—	—	—	—	—	—
„ „ mięk. ditto	—	—	-	—	—	—

Dowozy:
Osią, koleją i Wisłą.
Pszen. 500, Żyta 1500, Jęczm. 2600, Owsa 1200 kor.

Cena Okowity dnia 2 listopada.
Wiadro od rs. 3 kop. 82⅔ do rs. 3 kop. 86¾
Za garniec od rs. 1 k. 24 do rs. 1 kop. 26.

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godz. 10 rano, omnibus;— do Lublina o godz. 1 popoł., kareta;— do Łomży o godz. 2 popoł., kareta;—do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus;—do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus;— do Radomia o godz. 6 minut 30 po pol., kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Środę. Do Piaseczna o godz. 12 w południe, wózkowa.—do Miechowa godz. 6 po poł., wozowa.

Warszawa, dnia 21 października (2 listopada) 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.—W Drukarni Gazety Polskiéj.—Redaktor **Rudolf Okręt**.